
ALERT SAMORZĄDOWY

5

gap.



open
eyes
economy
summit

Marcin Bazylak
prof. dr hab. Paweł Churski
Agnieszka Dawydzik
dr Rafał Dutkiewicz
Joanna Erbel
prof. dr hab. Jerzy Hausner
Adam Korta
Grzegorz Kubalski
dr Michał Kudłacz
prof. UWr dr hab. Andrzej Łoś
prof. dr hab. Krzysztof Szałucki
dr Michał Wolański
prof. UEK dr hab. Igor Zachariasz

Gospodarowanie wodą w samorządzie terytorialnym

Gospodarki wodnej w gminach, powiatach i województwach nie można odrywać od obserwowanych i narastających zmian klimatycznych. Szerzej o tym piszą autorzy Alertu Wodnego 1 (www.oees.pl/dobrzewiedziec). Susza dotykająca coraz częściej Polskę jest konsekwencją zachodzących zmian klimatycznych. Należy pamiętać, że rozwiązania przeciwdziałające skutkom suszy są leczeniem skutków, a nie przyczyn.

Dlatego niezbędnym odniesieniem dla gospodarki wodnej w jednostkach samorządu terytorialnego jest opracowanie i wdrożenie samorządowych planów adaptacji do zmian klimatu. Takie plany opracowano już dla 45 największych polskich miast (np. Dąbrowy Górniczej, Gdańska, Krakowa, Poznania, Warszawy czy Wrocławia). To pozwala na dokładną diagnozę, opracowanie szeregu działań i rekomendacji dla miasta oraz prowadzenie świadomej polityki miejskiej w zakresie adaptacji do zmian klimatu.

Formowanie takiej polityki jest ważne również w celu zwiększania świadomości mieszkańców i służb miejskich, że ze zmianami klimatycznymi należy się mierzyć lokalnie, prowadząc działania w naszym codziennym życiu. Świadomość istnienia miejskich wysp ciepła, potrzeba zmiany sposobu retencji, zwiększanie obszarów biologicznie czynnych w śródmieściu jest bardzo potrzebna w pozyskiwaniu sojuszników wdrożeń. Tworzenie oczek wodnych, sąsiedzkich ogrodów powinno się odbywać przy pełnej obywatelskiej świadomości tych działań.

Jednostki samorządu terytorialnego powinny w obszarze gospodarowania wodą równolegle koncentrować się na trzech podstawowych zakresach działań:

- organizacyjnych (dotyczących zmian w prawie miejscowym w zakresie np. planowania przestrzennego, organizacji przestrzeni publicznej, tworzenia wytycznych postępowania w celu zapobiegania zagrożeniom oraz w sytuacjach wystąpienia zagrożeń klimatycznych, usprawnienia funkcjonowania służb miejskich bądź systemów ostrzegania przed zagrożeniami);
- technicznych (działania o charakterze inwestycyjnym obejmujące budowę nowej lub modernizację istniejącej infrastruktury, w tym błękitno-zielonej, zapewniającej rozwój usług ekosystemowych);
- informacyjno-edukacyjnych (działania podnoszące społeczną świadomość klimatyczną i propagujące dobre praktyki adaptacyjne, pozwalające uodpornić miasto i jego mieszkańców, poprzez odpowiednie programy edukacyjne oraz zintensyfikowane działania informacyjne (na wzór Edukacyjnej Sieci Antysmogowej - <https://esa.nask.pl/>).

Bieżące działania praktyczne

Rekomendujemy podejmowanie następujących relatywnie prostych i szybko poprawiających sytuację działań:

- przy modernizacjach i remontach dróg, zawężanie pasów ruchu drogowego do minimalnych wymogów. Działanie to przyczynia się do zmniejszenia prędkości (kierowcy jadą wolniej

- węższymi ulicami) i można uzyskać tysiące metrów kwadratowych trawników;
- zmiana składu gatunkowego roślin wysiewanych w pasach zieleni umożliwiającą ograniczanie powierzchni terenów przeznaczonych do koszenia i zmniejszanie jego częstotliwości, dostosowując harmonogram m.in. pod potrzeby pszczół (konsultacje ze środowiskiem pszczelarskim);
- rezygnację ze zbierania liści w parkach i na skwerach miejskich, dzięki temu użyźniamy glebę i chronimy jeże, o ile wymogi ochrony przed szkodnikami nie wskazują inaczej;
- zakładanie przyszkolnych i szkolnych ogródków, w których gromadzona będzie woda deszczowa, przy powierzeniu uczniom ich organizacji;
- zakładanie w miejscach publicznych łąk kwietnych;
- wsparcie wspólnot mieszkaniowych w zagospodarowaniu podwórzy i przywracaniu na nich zieleni rekreacyjnej (trawniki, krzewy, kwiaty) i użytkowej (rośliny uprawne);
- ustalenie standardu „ochrony zadrzewienia na placu budowy”: katalog dobrych praktyk pokazujący, jak projektować infrastrukturę bez naruszania drzewostanu; wyznaczanie stref ochronnych drzewa, metody wykopów, tunelowania, zabezpieczania pni podczas prac i wiele innych. Także zatwierdzanie projektu budowlanego przez dendrologa, jak i nadzór dendrologiczny przy inwestycji i remontach, w których występują drzewa. Ponadto używanie tomografu do drzew, co pomaga określić stan drzewa i eliminuje pochopne wycinki drzew;
- wprowadzanie standardu odpowiednich rozwiązań inwestycyjnych, np. „zielone dachy” i „zielone ściany” przy nowych inwestycjach deweloperskich, studnie chłonne, skrzynie rozsączające czy tunele drenarskie pod parkingami, placami przy marketach lub halach magazynowo-logistycznych i produkcyjnych.

Działania długofalowe

W dłuższej perspektywie w obszarze gospodarki wodnej rekomendujemy następujące podstawowe rozwiązania:

1. Duża retencja

W obecnym stanie prawnym jest ona obowiązkiem nałożonym na PGW Wody Polskie. Pomimo deklaracji padających przy powstawaniu tego podmiotu i centralizacji zadań związanych z gospodarką wodną nie widać zbyt poprawy jakości zarządzania. Dobrym przykładem są losy projektu „Opracowanie planów przeciwdziałania skutkom suszy na obszarach dorzeczy” finansowanego z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i przewidzianego do realizacji w latach 2016–2020. Opóźnienie w realizacji tego projektu – kluczowego z punktu widzenia przeciwdziałania suszy – jest co najmniej półroczne (i to bez uwzględnienia konsekwencji Covid-19).

Odrębną kwestią jest jakość powstałego dokumentu. Otóż metodyka opracowana w 2017 r. ma objętość 208 stron. Opracowany na jej podstawie dokument liczy... 60 stron i trudno oprzeć się wrażeniu, że był sporządzany byle tylko formalnie dotrzymać wymogów projektowych i tak, aby mógł stać się podstawą do rozliczenia wydatkowanych środków.

Podkreślamy, że środki przeznaczane z budżetu państwa na dużą retencję są niewspółmiernie małe w stosunku do potrzeb. Dodatkowe środki nie mogą jednak być wygospodarowane kosztem ograniczenia wydatków na bieżące utrzymanie infrastruktury hydrotechnicznej.

2. Urbanizacja

Obecny system prawny w żaden sposób nie zabezpiecza przed zabudową terenów, które stanowiły element magazynowania wody w gruncie. Najlepszym tego przykładem jest Miasteczko Wilanów, które powstało na terenach bagnistych i wymagało osuszania (prowadzonego zresztą mało skutecznie). Aby przeciwdziałać tego typu zjawisku należałoby wprowadzić znaczące opłaty (stanowiące bądź dochód jednostek samorządu terytorialnego, bądź NFOŚiGW).

Obecny system prawny promuje na urbanizowanych terenach wiejskich budowę kanalizacji deszczowej odprowadzającej wodę z ulic. Jest to konsekwencją braku realnej opłaty urbanizacyjnej przy jednoczesnej konieczności wypłaty odszkodowań za grunty zajęte pod drogi publiczne. W konsekwencji pasy drogowe wyznaczone są w minimalnych możliwych szerokościach. W dodatku są często w całości utwardzane (jezdnia, chodnik, ścieżka dla rowerów). Brak jest jakiegokolwiek pasa, który mógłby być przeznaczony na zieleni przechwytyjącą choć część wody. Budowane odwodnienia mają na celu jak najszybciej odprowadzić wodę, która spływa do odbiorników, bez zapewnienia długotrwałego retencjonowania. Konieczna jest więc zmiana systemu opłat urbanistycznych pozwalająca na uzyskanie strumienia środków niezbędnych do stworzenia odpowiedniej infrastruktury publicznej. Środki te powinny być przy tym skierowane bezpośrednio do podmiotów, które będą odpowiadać za zwiększenie retencji na swoim w terenie.

3. Inwestycje i architektura

Należy bezwzględnie przestrzegać zasady zagospodarowywania wód opadowych na terenie nowej inwestycji, włącznie z budynkami jednorodzinnymi.

Niezbędna jest promocja rozwiązań typu „zielone dachy” czy „zielone ściany”. Występują one w przypadku inwestycji komercyjnych, natomiast w przypadku budownictwa jednorodzinnego są one wyjątkiem – nawet w przypadku podjęcia przez inwestora decyzji o budowie domu z płaskim dachem. Jest to konsekwencją braku rzetelnych i łatwo dostępnych informacji dla inwestorów. Niewiele jest również dostępnych na rynku gotowych projektów z takimi rozwiązaniami. Może zatem warto byłoby zorganizować konkurs dla młodych architektów, a jego wyniki przedstawić w postaci katalogu.

W przypadku inwestycji z tradycyjnymi dachami (zarówno nowych, jak przede wszystkim istniejących) należy wprowadzić rozwiązania promujące gromadzenie wody deszczowej spływającej rynnami i ich późniejsze wykorzystanie na potrzeby np. podlewania ogrodów miejskich i terenów zielonych zlokalizowanych w przestrzeni publicznej.

4. Melioracje rolnicze

Powstały w XX w. system melioracji wodnych jest obecnie w dużej mierze zaniedbany, co przekłada się bezpośrednio na gorsze stosunki wodne na terenach niezabudowanych. Jest to spowodowane nieprzystającym do obecnych realiów systemem zarządzania nimi za pomocą spółek wodnych. Przynależność do takich spółek jest dobrowolna, tym bardziej dobrowolne jest partycypowanie w kosztach ich funkcjonowania. W efekcie właściciele wielu gruntów uznają, że poza sytuacjami koniecznymi (vide Żuławy)

nie warto jest ponosić kosztów utrzymania melioracji. Przepisy umożliwiające nałożenie obowiązków przez Wody Polskie jest nieefektywny. Należy zatem rozważyć:

- wprowadzenie obowiązku uczestniczenia w spółkach wodnych wszystkich właścicieli gruntów objętych danym systemem melioracji;
- ustalenie minimalnego standardu utrzymania melioracji rolniczych;
- wypracowanie społecznego kompromisu pomiędzy celami ekologicznymi (ograniczającymi możliwość prowadzenia prac utrzymaniowych) a potrzebami zapewnienia odpowiedniej gospodarki wodą, jej retencjonowania i rozprowadzenia na dużych powierzchniach w okresach intensywnych opadów.

Wskazane jest regularne wapnowanie gleby (co 3-4 lata) – związki wapna korzystnie wpływają na kształtowanie optymalnej struktury gleby, a dzięki uregulowaniu odczynu w glebie stwarzają lepsze warunki do wzrostu korzeni roślin.

5. Zieleń miejska

We wszystkich możliwych przypadkach należy odchodzić od typowych trawników na rzecz łąk kwietnych. Dotyczy to w szczególności poboczy dróg. Dobrze również działać na rzecz rozwoju ogrodów miejskich, uwzględniania zieleni oraz projektów służących małej retencji w projektowanych przestrzeniach publicznych oraz restytucji zieleni na obszary przydomowe wspólnot mieszkaniowych, wcześniej zaniedbane i często trwale zniszczone.

6. Oszczędzanie wody pitnej

Zadaniem własnym samorządu jest zaopatrzenie w wodę, co powoduje że systemy zaopatrzenia w wodę są niemal w wyłącznej gestii samorządu terytorialnego. Woda jest w tym systemie produktem handlowym, którym jednak nie powinny rządzić wyłącznie reguły gospodarki rynkowej. Przede wszystkim system ten powinien być postrzegany z punktu widzenia dobra ogólnego, jakim jest woda, a działania, nawet jeśli wiązać się będą z wysokimi kosztami (czy to dla samorządu, dla operatora czy dla odbiorców) muszą również mieć na uwadze jej oszczędzanie. Ograniczane muszą być więc straty wody w systemie jej dystrybucji (w tym w wyniku awarii), ale przede wszystkim konsumpcja u jej odbiorców. Woda zużyta, po jej oczyszczeniu, powinna być w miarę możliwości ponownie wykorzystywana, jak jest to już praktykowane w innych krajach, zarówno zasobnych, jak i ubogich w wodę.

Ograniczenie zużycia wody jest zarówno możliwe na poziomie odbiorcy (odpowiednia armatura, kultura korzystania z wody, brak wykorzystywania do podlewania roślin, instalacje wody szarej, technologie ograniczające zużycie wody), jak i w systemie jej przygotowania i dystrybucji. Powinna być również rozwijana świadomość społeczeństwa, że zużycie wody to nie tylko jej bezpośredni pobór z instalacji, ale także w postaci produktów, dla wytworzenia których woda jest zużywana (np. energia elektryczna, produkty spożywcze itd.).

W kontekście epidemii i kryzysu gospodarczego ważne jest nieprzerwane świadczenie wysokiej jakości usług komunalnych, w tym w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Względy bezpieczeństwa w tym obszarze powinny być bezwzględnie zachowane pomimo mniejszych wpływów finansowych i potencjalnie wyższych kosztów dostarczania usług publicznych.

Ciągłość pracy zakładów wodno-kanalizacyjnych może być zagrożona, gdyby pracownicy zostali zainfekowani. Powinny zatem działać systemy ochronne i organizacyjne ograniczające takie ryzyko.

Alert samorządowy to inicjatywa think tanku Open Eyes Economy oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Wszystkie alerty eksperckie dostępne na:
www.oees.pl/dobrzewiedziec